

I.p.	Problem	Opis problemu	Proponowane rozwiązanie
1	Zbieranie kart do głosowania przez osoby postronne.	<p>Określone grupy podejmują się zbierania kart do głosowania z wpisanymi już numerami projektów, bez możliwości samodzielnego decydowania, np. uzyskałem informacje, że na Czubach pracownicy SM byli tak nachalni, że mieszkanka musiała podać swoje dane.</p> <p>Zbieranie podpisów na kartach do głosowania z wpisanymi już numerami projektów po mszach świętych przed kościołem, lokalizacja urn do głosowania w Klubach Uczelnianych AZS pod nadzorem kadry, która jest beneficjatem określonych projektów. Takie praktyki są naganne.</p> <p>Zwykły mieszkaniec, gdyby zapukał do drzwi domu i poprosił o imię, nazwisko, adres zamieszkania, pesel i numer telefonu naraziłby się na nieprzyjemności.</p> <p>Pozyskane dane wrażliwe przez osoby postronne mogą być wykorzystane w kolejnych edycjach BO lub do innych celów.</p>	<p>Głosowanie przez Internet oraz metodą tradycyjną (karty do głosowania) z zastrzeżeniem, że kartę można wrzucić do urny po wcześniejszej weryfikacji zgodności danych znajdujących na karcie do głosowania z danymi osoby wrzucającej kartę do urny. Dopuszczenie możliwości składania kart przez członków rodziny ze stosownym upoważnieniem i wskazaniem stopnia pokrewieństwa by uniknąć dotychczasowej sytuacji, że nadal będzie miało miejsce zbieranie kart do głosowania z tą tylko różnicą, że dojdzie jedna kartka więcej, na której będą upoważnieni np. pracownicy Spółdzielni Mieszkaniowych.</p>
2	Miejsca lokalizacji urn do głosowania.	<p>Lokalizacja urn do głosowania np. w Klubach Uczelnianych AZS pod nadzorem kadry, która jest beneficjatem określonych projektów jest tylko jednym z przykładów niefortunnnych lokalizacji. Zachodzi podejrzenie, że wspomniana kadra może nakłaniać lub kontrolować oddawanie głosów np. przez studentów.</p>	<p><u>I propozycja.</u> Lokalizacja urn do głosowania wyłącznie w BOM. Minusem takiego rozwiązania jest ograniczona liczba miejsc do oddania głosu.</p> <p><u>II propozycja.</u> Prowadzenie stałego nadzoru nad urnami przez pracowników Urzędu Miasta. Rozszerzeniem takiego rozwiązania jest możliwość wprowadzania przez pracowników Urzędu Miasta oddanych głosów na kartach do głosowania bezpośrednio do systemu internetowego jeszcze w trakcie trwającego głosowania. <u>Zastrzeżenia:</u> system internetowy powinien generować numer oddanego głosu przez Internet, a pracownik UM numer ten wpisywałby na kartę do głosowania w celu możliwości zweryfikowania, że nie dochodzi do nadużyć. <u>Korzyści:</u> Obecnie pracownicy UM muszą poświęcić określony czas na przeliczenie wszystkich kart do głosowania po zakończonym głosowaniu. W proponowanym rozwiązaniu na bieżąco uzyskujemy wyniki o ilości oddanych głosów na poszczególne projekty. Przyspiesza to wyłonienie zwycięskich projektów i tym samym proces ich realizacji.</p>

3	Działania promocyjne autorów projektów.	Spółdzielnie Mieszkaniowe, stowarzyszenia itp. mogą pozwolić sobie na przeznaczenie pewnych środków finansowych na promocje (spoty reklamowe, bilbordy, banery, plakaty, ulotki – kilkanaście tysięcy sztuk). Zwykły mieszkaniec nie będzie w stanie rywalizować z takimi konkurentami.	W mojej ocenie zjawiska tego nie wyeliminujemy. Warto jednak podjąć dyskusje nad działaniami, które mogą wyrównać szanse zwykłych mieszkańców (autorów projektów) w temacie promocji i zwiększenia ich szans podczas głosowania w kontrze do projektów lobbowanych przez SM, stowarzyszenia itp. Moje sugestie dotyczące tych działań w punkcie nr 6 i 7.
4	Utworzenie certyfikatu potwierdzającego oddanie głosu na konkretne projekty podczas głosowania internetowego.	Istnieje zagrożenie, że certyfikat ten może być wykorzystywany jako narzędzie kontroli, czy pracownicy np. szkół, bibliotek, spółdzielni mieszkaniowych itp. oddali swój głos na „właściwy” projekt.	Likwidacja wszelkich certyfikatów, które umożliwiałyby identyfikację konkretnej osoby z oddanymi przez nią głosami. Osoby chcąc się pochwalić swym wyborem przed znajomymi powinny pamiętać, na który z projektów głosowały. Numer nadawany przez system internetowy, o którym mowa w pkt.2 propozycja II, umożliwiałyby identyfikację osoby z oddanymi przez nią głosami wyłącznie administratorowi systemu.
<p>RADY DZIELNIC mogą odegrać znaczącą rolę w wyrównywaniu szans projektów pisanych przez zwykłych mieszkańców lub też przyczyniać się do pogłębiania niewłaściwych praktyk. Ponadto BO może przyczynić się do zwiększenia znaczenia Rad Dzielnic w kontekście możliwości pozyskiwania większych środków na inwestycje związane z dzielnicą do kwoty 2,2 mln zł.</p>			
5	Rady Dzielnic – opiniowanie projektów.	Niejednokrotnie autorami projektów są członkowie Rad Dzielnic. Negatywnym zjawiskiem w tym zakresie są dla przykładu działania Rady Dzielnic Kalinowszczyzny, która wydała negatywne opinie projektom nie związanym bezpośrednio z samą Radą. Ponadto projekty wpływające od członków Rady z zasady będą promowane przez Radę Dzielnic. Możliwości takiego opiniowania przez Rady mogą prowadzić do patologii.	Rady Dzielnic powinny zachować możliwość opiniowania projektów. Pytanie, w jaki sposób nakłonić Rady Dzielnic do obiektywnej rekomendacji projektów z uszanowaniem opiniodawczej roli przypisanej Radom. Na pochwałę zasługuje tu Rada Dzielnic Sławin w II edycji BO (możliwość oddania tylko jednego głosu na projekt mały i duży), która zdecydowała się na promocje idei BO zachęcając mieszkańców do udziału w głosowaniu, wskazując projekty dotyczące dzielnicy i pozostawiając mieszkańcom wolną rękę co do wyboru konkretnych projektów. Ulotka promocyjna Rady Dzielnic Sławin - <u>Załącznik nr 1</u>
6	Rady Dzielnic – środki na promocje.	Część Rad Dzielnic jest świadoma potencjału tkwiącego w BO. Rady Dzielnic mają jednak „częściowo” ograniczony zakres działania. Chociaż mają do dyspozycji środki z rezerwy celowej nie mogą z nich skorzystać, by promować BO. Jeżeli Przewodniczący Zarządu nie przekazuje dobrowolnie części swojej diety lub członkowie Rady z prywatnych pieniędzy nie sfinansują materiałów promocyjnych, to Rada ma znacząco ograniczone środki promocji,	Umożliwienie Radom Dzielnic wydatkowanie środków z rezerwy celowej na promocje BO. <u>Zastrzeżenie:</u> Rady mogłyby (ale nie musiałyby) przeznaczyć z rezerwy celowej określoną kwotę (nie więcej niż np. 1000zł) na działania promocyjne, np. wydruki plakatów, ulotek itp. Jednostką realizującą i zarazem weryfikującą, czy nie dochodzi do

		choćby w kontekście poinformowania mieszkańców o BO i projektach dotyczących ich dzielnicy.	<p>nadużyć byłby Referat ds. współpracy z org. pozarządowymi i partycypacji społecznej.</p> <p>Referat opracowywałby wzór ulotki, plakatu wzorem załącznika nr 1 - Rada X zachęca do udziału w głosowaniu nad projektami zgłoszonymi do Budżetu Obywatelskiego i ewentualnie z wykazem projektów dotyczących dzielnicy X. W przypadku umieszczenia takiego wykazu projektów, w celu uniknięcia rozbicia głosów mieszkańców dopuściłbym możliwość wskazania przez Radę projektów w jej ocenie najbardziej zasadnych dla realizacji. W takiej sytuacji mieszkańcy mają nadal możliwość porównania i dokonania samodzielnego wyboru projektów, które ich zdaniem są najlepsze. Dopuściłbym również możliwość wykonania przez Radę własnego projektu plakatów, ulotek z zastrzeżeniem, że jeżeli środki pochodzą z rezerwy celowej musi być informacja o wszystkich projektach dotyczących danej dzielnicy.</p> <p><u>Zastrzeżenie:</u> projekty ogólno miejskie nie musiałyby znajdować się na takim wykazie.</p>
7	Oddawanie głosów.	Obecnie mieszkaniec ma możliwość oddania głosu na 1 projekt duży i 2 małe, i jest to niewystarczająca ilość.	<p>Jestem za utrzymaniem obecnie funkcjonujących ograniczeń co do możliwości realizacji liczby projektów na jednej dzielnicy (1 duży i 2 małe). Proponuję natomiast zwiększenie możliwości oddania głosu na 2 projekty duże i 3 małe. Rozwiązanie to w mojej ocenie jest najlepszym kompromisem między rozwiązaniami 3+5 oraz 1+1. Proponowane rozwiązanie da mieszkańcom Lublina szansę na wskazanie swoich najistotniejszych potrzeb, jak remont chodnika czy ulicy pod swoim blokiem, ale także da możliwość wsparcia projektów ogólno miejskich lub projektów preferowanych z uwagi na hobby czy z innych pobudek, a które wskazują na preferencje mieszkańców i kierunki rozwoju w kontekście całego miasta, np. czy mieszkańcy kładą nacisk na potrzebę rozwoju infrastruktury rowerowej, czy aktywizacji sportowej, czy wspieranie szkół itd. Ponadto dając mieszkańcom większą swobodę podczas głosowania, trudniej będzie Spółdzielniom ukierunkować głosy na konkretne projekty związane z potrzebami „mój chodnik, moja ulica”, tym samym zwiększając szanse projektów pisanych przez zwykłych mieszkańców.</p>

8	Progi kwotowe projektów małych od 50 000 zł.	Wprowadzenie tego progu eliminuje projekty, które wskazują na drobne potrzeby mieszkańców, np. ławka pod blokiem. Projekty te w mojej ocenie mają znikomą szansę na realizację ze środków BO, jednak mogą być dostrzeżone przez Radnych Miejskich lub Rady Dzielnic i sfinansowane z innych środków. Przykładem właśnie takiego wsparcia jest projekt M-2 z I edycji BO, który uzyskał 632 głosy poparcia w BO, tj. zbyt mało aby być zrealizowanym ze środków BO, a jednocześnie tak dużo, by zainteresować władarzy problemem i go rozwiązać.	Z pewnością drobne projekty opóźnią ocenę formalną i na pewno obciążą dodatkową pracą osoby weryfikujące, mają również znikome szanse podczas głosowania. Jednak wychodząc z założenia, że BO jest narzędziem dialogu mieszkańców z UM, warto przeanalizować to zagadnienie i zrobić bilans korzyści.
9	Brak świadomości dzielnicowej wśród mieszkańców i studentów.	Wielu mieszkańców dzielnicy Rury jest przekonana, że mieszka na dzielnicy LSM. Przedstawiciele dzielnicy Sławin wypowiadali się na konsultacjach, że wśród mieszkańców jest przekonanie, że mieszkają na Sławinku. Przyjezdni studenci często też nie wiedzą na jakiej mieszkają dzielnicy, znają tylko ulicę.	Warto promować mapkę, na której będą wskazane nazwy dzielnic i ich granice. Klikając na projekty danej dzielnicy na mapce powinny pojawić się granice dzielnicy i lekko zabarwiony obszar dzielnicy. Przykład takiej mapki - załącznik nr 2.
10	Dostępność rozszerzonej wersji statystyk podczas głosowania.	Dostępność w pierwszych dniach głosowania rozszerzonych statystyk w rozbiciu na ulice może budzić zarówno głosy poparcia jak i sprzeciwu.	Warto na ten temat porozmawiać, jest to ciekawe zagadnienie.
11	Projekty „miękkie” w kategorii projekty duże.	Budzi moje wątpliwości czy zasadna jest realizacja projektów za 1,2 mln, po których nie zostaje nic namacalnego. Z drugiej strony projekty biegowe bez wątplenia przyczyniły się do popularyzacji tej dyscypliny wśród mieszkańców.	Warto na ten temat porozmawiać.